

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Kultury
Fizycznej,
Sportu
i Turystyki**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW SPORTU
DZIECI I MŁODZIEŻY ORAZ SPORTU OSÓB
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI
(NR 17)
z dnia 9 października 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki – podkomisji stałej do spraw sportu dzieci i młodzieży oraz sportu osób z niepełnosprawnościami (nr 17)

9 października 2025 r.

Podkomisja stała do spraw sportu dzieci i młodzieży oraz sportu osób z niepełnosprawnościami obradująca pod przewodnictwem posła **Apoloniusza Tajnera (KO)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- rozpatrzenie informacji o udziale i wynikach reprezentacji Polski w XVIII Olimpijskim Festiwalu Młodzieży Europy Skopje 2025,
- dyskusja nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych (druk nr 1653).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Borys** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Mariusz Cichomski** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, podinspektor **Jakub Mierzejewski** zastępca dyrektora Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Dorota Goś** dyrektor Działu Projektów Olimpijskich Polskiego Komitetu Olimpijskiego wraz ze współpracownikami, **Rafał Szlachta** sekretarz generalny Kapituły Honorowych Prezesów Sportu, **Anna Molenda** dyrektor biura poselskiego poseł Żanety Cwaliny-Słiwowskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Natalia Grabowska** i **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Apoloniusz Tajner (KO)**:

Dzień dobry państwu. Są już 2 minuty po 8. Możemy rozpocząć.

Stwierdzam kworum na dzisiejszym spotkaniu.

Bardzo serdecznie witam na dzisiejszym posiedzeniu pana Piotra Borysa – sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, panią Katarzynę Gierak – naczelnik Wydziału Strategii i Integralności Sportów w Departamencie Planowania i Strategii w Ministerstwie Sportu i Turystyki, panią Annę Kuder – naczelnik Wydziału Sportu Wyczynowego w Departamencie Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu i Turystyki, pana Mariusza Cichomskiego – zastępcę dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, pana Jakuba Mierzejewskiego – podinspektora, zastępcę dyrektora Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji, pana Tomasza Zuchmańskiego nadkomisarza, radcę prawnego... przepraszam, radcę w Głównym Sztabie Policji Komendy Głównej Policji, panią Dorotę Goś – dyrektor Działu Projektów Olimpijskich Polskiego Komitetu Olimpijskiego, i panią Ewelinę Wawrynkiewicz-Binę – menedżer Działu Projektów Olimpijskich Polskiego Komitetu Olimpijskiego i szefa Misji EYOF Skopje 2025.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji o udziale i wynikach reprezentacji Polski w 18. Olimpijskim Festiwalu Młodzieży Europy Skopje 2025 (referuje przedstawiciel Ministerstwa Sportu i Turystyki i prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego reprezentowany przez panie) i – dzień dobry – dyskusja nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych (druk nr 1653). To jest porządek obrad naszego dzisiejszego spotkania.

W związku z tym przejdźmy do pkt 1 – rozpatrzenie informacji o udziale i wynikach reprezentacji Polski w 18. Olimpijskim Festiwalu Młodzieży Europy Skopje 2025. Pan minister, oddaję głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Piotr Borys:

Myślę, że o szczegóły poprosimy przedstawicielki PKOl, które zajmują się również częścią związaną właśnie z Olimpijskim Festiwalem Młodzieży Europy. Jak państwo wnikliwie rozpoznaliście w informacji i w materiałach, które przekazaliśmy, jest to impreza, która trwa od 91 r. Pierwsza impreza rozpoczęła się w 91 w Brukseli. Ona ma cykl dwuletni. Osobno traktowane są imprezy letnie, osobno zimowe. Ta rywalizacja quasi olimpijska między 14. a 18. rokiem jest – wydaje się – bardzo dobrym testem na sprawdzenie umiejętności rywalizacji tych, którzy chwilę później albo nawet równoległe (niektórzy) uczestniczą także w igrzyskach olimpijskich. Rozpoczęła się, jak wspomniałem w Brukseli, z inicjatywy późniejszego prezesa MKOl, Jacques’a Rougeau’a. Jeżeli popatrzymy tak naprawdę na skalę obecną, uczestniczy w niej 50 krajów. Początek był mniejszy – od 33 odpowiednio, poprzez Holandię – 43 kraje uczestniczące, następnie Wielka Brytania – 47. Później to delikatnie... to właśnie oscylowało wokół 50 krajów. My byliśmy raz organizatorem również części zimowej, która odbywała się Bielsku-Białej, Cieszynie, Tychach, Szczyrku i Wiśle w 2009 r. Polska więc jako organizator – pan przewodniczący na pewno to pamięta, również jako wybitny prezes i trener – również miała swój udział.

Jeżeli chodzi o ostatnie zmagania w Chorwacji, w Skopje, chcieliśmy powiedzieć, że... należy pogratulować, bo to jest naprawdę znakomity wynik. Polska reprezentacja to 122 sportowców. Zdobyliśmy aż 27 medali, w tym 10 złotych, 6 srebrnych, 11 medali brązowych. I co jest ważne, w całej rywalizacji Polska znalazła się na 6 miejscu. Oczywiście również zadajemy sobie pytanie, pracując i rozpoczynając taką bardzo pogłębioną dyskusję nad strategią polskiego sportu, jak utrzymać te dokonania, które dzieją się na tym poziomie wiekowym, również w rywalizacji mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich, bo gdzieś jest jakieś takie odcięcie. Później dochodzi rywalizacja całego świata i takich części medalowych już oczywiście w tej skali nie mamy. To więc jest również kwestia, jak kontynuować i jak zwiększać efektywność medalową już w części rywalizacji senioralnej.

To, co jest jeszcze istotne, zawody rozgrywane są w 15 sportach, w 151 konkurencjach. Polacy i Polki brali udział w 13 z nich – badminton, gimnastyka sportowa, judo, slalom kajakowy, kolarstwo górskie, kolarstwo szosowe, koszykówka 3 na 3, lekkoatletyka, piłka siatkowa, pływanie, strzelectwo sportowe, taekwondo olimpijskie i tenis stołowy.

W szczegółach mamy dokładnie wypinaną część medali złotych, w tym między innymi koszykówka 3 na 3 dziewcząt to był złoty medal, lekkoatletyka Dymiński Nikodem (100 m, chłopcy) – również złoty medal, rzut oszczepem dziewcząt Gibas Amelia – również złoty medal, skok w dal dziewcząt – Sochacka Aleksandra również złoty medal, kajakarstwo slalom Kulczycki Marek – złoty medal, podobnie wśród dziewcząt Iwaniec Patrycja – również złoty medal, pływanie Leśniewska Barbara (200 m, styl zmienny) – również złoty medal, tenis stołowy (gra pojedyncza) Żyworonek Patryk – również złoty medal, miks Żyworonek-Rajkowska – także złoty medal, i piłka siatkowa (chłopcy) – złoty medal (to już jest pewna tradycja). Patrę na panią przewodniczącą.

Bardzo wiele również miejsc okołomedalowych – czwartych i piątych. Nie będę już ich wymieniał. Myślę, że warto przejrzeć ten materiał i mieć go w swojej sportowej bazie, bo o wielu z tych sportowców na pewno usłyszymy – oby o wszystkich – już na kolejnych etapach ich kariery już w pełni seniorskiej. Tak wygląda przedstawienie z naszej strony. Podkreślam raz jeszcze, jeżeli popatrzymy na rywalizację do 6 miejsca Polek i Polaków, to uplasowaliśmy się... przed nami uplasowały się Włochy, Francja, Hiszpania Turcja i Wielka Brytania. Jesteśmy właśnie na szóstym miejscu. Jesteśmy między innymi przed Niemcami, Belgią i wieloma innymi pozostałymi 44 krajami.

Tyle tytułem wprowadzenia. Poprosiłbym o uzupełnienie i rozwinięcie.

Menedżer Działu Projektów Olimpijskich Polskiego Komitetu Olimpijskiego i szef Misji EYOF Skopje 2025 Ewelina Wawrynkiewicz-Binda:

Bardzo dziękuję, panie ministrze...

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Oczywiście przekazuję głos przedstawicielom Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Menedżer Działu Projektów Olimpijskich Polskiego Komitetu Olimpijskiego i szef Misji EYOF Skopje 2025 Ewelina Wawrynkiewicz-Binda:

Może kontynuując wątek pana ministra, nie będę powtarzać tego, co pan minister już powiedział, a powiedział bardzo dużo. To pokrywa się z tym, co miałam zamiar państwu przekazać.

Ja jeszcze tylko podkreślę, że ten 18. Olimpijski Festiwal Młodzieży Europy po raz pierwszy odbywał się w dwóch krajach – właśnie w Macedonii Północnej i gimnastyka jako jedyna odbywała się w wiosce satelitarnej, która była 600 km od Skopje, w miejscowości Osijek w Chorwacji. Była jeszcze jedna wioska satelitarna, ale już mieszcząca się na terenie Macedonii Północnej – 30 km od Skopje – gdzie odbywała się rywalizacja kolarzy torowych, szosowych i koszykówki, ale tak pan minister wspominał... górskich i szosowych, jak również koszykarzy. Koszykówki w Kumanowie nie mieliśmy. Mieliśmy reprezentantów koszykówki 3 na 3, ale ta rywalizacja odbywała się już w Skopje. Wspomnę może, że wyjeżdżaliśmy do Skopje ze stanem medalowym, jeśli chodzi o letnie olimpijskie festiwale młodzieży Europy, ze 187 medalami i w Skopje przekroczyliśmy magiczny dwusetny pułap. Był to konkretnie medal naszej tenisistki stołowej Katarzyny Rajkowskiej. Natomiast tak nam się młodzież rozpędziła w swoich osiągnięciach, że festiwal skończyliśmy z 214 medalami w sumie na liczniku, jeśli chodzi o letnie EYOF.

Z 13 sportów, które reprezentowaliśmy podczas EYOF 10 dyscyplin przywiozło medale. Taekwondo, badmintonowi i strzelectwu to się nie udało, natomiast strzelcy sportowi i taekwondo miały miejsca czwarte. W strzelectwie dużo było miejsc w pierwszej ósemce. Żeby nie zabierać państwu czasu, nie będę wszystkich... Multimedalistką EYOF była bezsprzecznie nasza pływaczka, która zdobyła pięć medali. Basia Leśniewska wywalczyła w sumie 5 medali, w tym 3 medale indywidualnie. Mieliśmy również 2 medale i 2 przedstawicieli w kajakarstwie. Wróciliśmy z 2 medalami. Warto wspomnieć, że trenerem dwójki kajakarzy był Jakub Chojnowski, który na EYOF przebywał również z młodzieżą w Skopje. Jeśli chodzi w ogóle o program sportowy EYOF w Skopje, to było właśnie kajakarstwo slalomowe, taekwondo i strzelectwo oraz tenis stołowy. To były dyscypliny, które z reguły w poprzednich EYOF'ach nie występowały. To po prostu było jakby prawo gospodarza, że wystawili... zaproponowali te dyscypliny sportowe i ci zawodnicy reprezentujący te dyscypliny mogli występować podczas tej imprezy.

Co jeszcze mogę państwu wspomnieć? Pan minister wspominał o kontynuowaniu kariery. Warto wspomnieć, że tegorocznymi olimpijczykami w siatkówce – Tomek Fornal, Jakub Kochanowski i jeszcze trzeci... Artur? Nie, Artur Szalpuk nie był na igrzyskach, ale również startował w EYOF'ie. Natomiast chciałam wspomnieć o Tomku Fornalu, Jakubie Kochanowskim i Aleksandrze Śliwce, którzy startowali na EYOF'ie. Tam zdobyli medal i to są również nasi medaliści młodzieżowych... to znaczy, medaliści igrzysk olimpijskich. Podobnie Konrad Niedźwiedzki, który jest aktualnym szefem misji na zbliżające się zimowe igrzyska olimpijskie. On również startował na EYOF'ie. Zdobył tam dwa medale. Jeśli chodzi właśnie o jakieś nadzieje olimpijskie, to Maryna Gąsienica-Daniel i Oskar Kwiatkowski również wywodzą się z zimowych EYOF. Klaudia Adamek, która walczy o kwalifikację w bobslejach. Pia Skrzyszowska, Anastazja Kuś to również są zawodnicy – i Konrad Bukowiecki i Karol Majchrzak – którzy właśnie swoje kariery zaznaczyli podczas olimpijskich festiwali młodzieży Europy.

Nie wiem, jeżeli są jakieś pytania, to oczywiście z przyjemnością odpowiem. Natomiast dużo zostało powiedziane. Dziękujemy za przekazany bardzo szczegółowy materiał, jeśli chodzi o wyniki. Kolejna zimowa impreza za 2 lata będzie w Rumunii, natomiast lato będzie w we Włoszech w Lignano Sabbiadoro.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Teraz dopiero podniosłem głowę i widzę, że jest z nami jeszcze Rafał Szlachta, którego bardzo serdecznie chciałbym powitać – prezes honorowy Polskiego Związku Muaythai, ale obecnie sekretarz generalny Kapituły Honorowych Prezesów Sportu, która to organizacja (zrzeszenie, stowarzyszenie) została niedawno powołana. Dziękuję bardzo. Ja mam pytanie. Ilu uczestników z Polski brało udział w tych zawodach?

Menedżer Działu Projektów Olimpijskich Polskiego Komitetu Olimpijskiego i szef Misji EYOF Skopje 2025 Ewelina Wawryniewicz-Binda:

122 zawodników. Cała reprezentacja liczyła 175 osób. 55 osób współpracujących, bo 122 zawodników, na trzy wioski.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. W takim razie otwieram dyskusję. Pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, po pierwsze, prezesem Stowarzyszenia Polskich Związków Sportowych jest pan przewodniczący – serdecznie gratuluję.

Liczę na to właśnie, że ta grupa doświadczonych ludzi z osiągnięciami będzie wносиła wiele ważnych spraw do polskiego sportu. Pan minister wspomniał, że to jest sukces młodych sportowców. Trzeba się z tym zgodzić. Po pierwsze, bronią ten sukces wyniki, a z tego zestawienia wynika, że tylko raz wcześniej mieliśmy w klasyfikacji medalowej to 6. miejsce.

Po drugie, warto zauważyć, że na 122 sportowców było 61 pań i 61 mężczyzn, czyli ta równość wchodzi do sportu na stałe. Warto również pamiętać, jak my tutaj u nas w parlamencie długo przebijamy się dzięki między innymi walce pani przewodniczącej Małgorzaty Niemczyk, żeby ta równość zaistniała również w przepisach prawnych. Myślę jednak, że będziemy w tym konsekwentni. Rząd przygotowuje czy jest trakcie przygotowania kolejnej ustawy. W związku z tym będziemy nad tym dyskutować.

Martwi mnie... Może powiem tak, że może nie wszystko śledziłem, że po raz pierwszy pan, panie ministrze, powiedział „dobry wynik – dziękuję”. Dlaczego? Dlatego że dopiero na samym końcu jest informacja o tym, że tym razem ta edycja nie była wsparta przez ministerstwo sportu, bo trwała kontrola NIK. Gdybyśmy szli taką filozofią, to jak będzie kontrola NIK, to nie będzie reprezentacji na tych festiwalach młodzieży. Mam jednak nadzieję, że to poza nami i że ten okres, który się nazywa, że jest spór dwóch liderów... to niekoniecznie muszą na tym cierpieć sportowcy. Warto o tym pamiętać, że ci młodzi ludzie to wszystko obserwują i widzą, że jedni sportowcy mają prawo być przez ministra lub przez inne ważne osoby w państwie przyjmowane i podziękowane, a jest pytanie, czy dla tych młodych sportowców... również państwo mieli prawo odwiedzić ministra sportu a minister sportu wręczył im dyplom i podziękował. Zresztą podobna była sytuacja ze światowymi igrzyskami w sportach nieolimpijskich. Nigdy nie jest za późno, natomiast sam fakt – zdążyłem tak ręcznie policzyć – że na 122 członków naszej reprezentacji 64 zdobyło miejsca punktowane (te z medalami łącznie i te 37 miejsc punktowanych)... Co drugi więc zdobywał to miejsce. Można więc powiedzieć, że ten udział w tej reprezentacji to nie był taki wyjazd, że tak powiem wskazanych tylko przez polskie związki, ale tych, którzy już mają określone osiągnięcia i przechodzą określone również wewnętrzne kwalifikacje. Ale wynika to również z rankingów europejskich federacji. W związku z tym liczę na to, że tak, jak tutaj jest to w materiale, że te przygotowania zarówno do zimowych i letnich, po pierwsze, są dofinansowane w ramach współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży systemowo, natomiast sam udział normalnie trafi również do tego poziomu, który wcześniej był reprezentowany, czyli umowy między ministerstwem sportu a Polskim Komitetem Olimpijskim. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Pani Małgorzata Niemczyk – wiceprzewodnicząca podkomisji stałej.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, za moich czasów młodzieżowy festiwal... młodzieżowe igrzyska mimo, że one się odbywały, to my jako zawodnicy w tamtym okresie czasu nie byliśmy wysyłani w ogóle w tak dużych ilościach. Ja się cieszę, że młodzi zawodnicy mogą przecierać te pierwsze szlaki już w tym wieku na poważnych imprezach sportowych, aby zdobywać przede wszystkim doświadczenie, bo ten stres mimo wszystko występuje i ten stres bardzo często jest powodem tego, że młody zawodnik nie osiąga tych wyników, na które jest go stać w codziennej rywalizacji. Natomiast chciałabym się dowiedzieć, w jaki sposób moglibyśmy wzmocnić przekaz, żeby również kibice mogli słyszeć o tych zawodnikach dlatego, że ta ilość medali, o której wspominał pan minister, jest imponująca – i ilość wysokich miejsc – natomiast z mediów my nic o tym nie wiemy. I to jest moje główne podstawowe pytanie.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję, pani poseł. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Proszę, pan minister Borys.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Piotr Borys:

...żeby określić sobie jakby te zakresy, łącznie na wspieranie szkolenia sportowego młodzieży przeznaczamy 165 mln zł w roku bieżącym. Część tej kwoty, nawet spora część tej kwoty, jest dedykowana również tym zawodnikom, którzy dzięki temu mogą w tej imprezie uczestniczyć. Ja myślę, że nam potrzebna jest w ogóle promocja tej imprezy, bo ona nie jest znana powszechnie. Ona jest oczywiście znana w obszarze sportu młodzieżowego, trenerów kadry, zawodników, natomiast to nie jest impreza wypromowana na świecie globalne, to znaczy w Europie, na tyle globalnie, aby każdy nasz rodak wiedział, że takie imprezy odbywają się co 2 lata. Myślę, że po prostu

popracujemy nad tym wspólnie, aby przede wszystkim w drodze do igrzysk olimpijskich, bo ten cel sobie stawiamy, aby Polska mogła być organizatorem w 40 r. igrzysk olimpijskich wspólnie – zresztą o tym wielokrotnie mówiliśmy i po to robimy również strategię polskiego sportu i po to budujemy również ten system, aby myśleć o organizacji największej imprezy na świecie – trzeba dochodzić także etapami właśnie do tej rywalizacji, a nie ma lepszego przedbiegu w konkurencjach objętych olimpijskim festiwalem młodzieży niż po prostu ta realizacja. Może więc przy tej okazji wypromujemy ją systemowo, bo to jest taki przedsmak tej rywalizacji, o czym powiedziała pani przewodnicząca Niemczyk. To jest również przejście przez stres i przygotowanie. Nic nie dzieje się od razu. Niektórzy są mniej, drudzy bardziej odporni i przechodzenie przez etapy wzmacnia zawsze zawodnika. Może zrobimy... Wpiszmy także udział również w tej części rywalizacji sportu młodzieżowego do strategii, żebyśmy ujęli to wydarzenie jako również istotne w tym procesie dojścia zawodnika do najwyższego etapu realizacji, jakim są igrzyska olimpijskie. Myślę, że to jest chyba kierunek, z którym wszyscy się zgodzimy.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę pani Dorota Goś z PKOl.

Dyrektor Działu Projektów Olimpijskich Polskiego Komitetu Olimpijskiego Dorota Goś:

My staramy się promować igrzyska olimpijskie... festiwal młodzieży Europy chociażby w naszych social mediach. Z telewizją Polsat przed i po tym wydarzeniu odbyło się również takie podsumowanie w magazynie olimpijskim. Natomiast również cierpimy właśnie z tego powodu, że imprezy olimpijskie są mało popularne, bo chciałam zwrócić uwagę, że w jednym roku są przynajmniej dwa wydarzenia olimpijskie. To są olimpijskie festiwale młodzieży Europy, młodzieżowe igrzyska olimpijskie, to są igrzyska europejskie i igrzyska olimpijskie, o których najwięcej, oraz igrzyska sportów nieolimpijskich. Przynajmniej więc 2 lub 3 razy w roku odbywają się wydarzenia olimpijskie, o których tak naprawdę Polacy niewiele wiedzą.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Ale to, że nie wiedzą, to ja stwierdziłam ten fakt, Ja się pytałam, co możemy zrobić?

Dyrektor Działu Projektów Olimpijskich Polskiego Komitetu Olimpijskiego Dorota Goś:

Trudno mi się wypowiadać w imieniu mediów, bo to głównie dzięki nim dociera to do szerokiej grupy odbiorców. Tak jak mówię, my swoimi kanałami staramy się popularyzować zarówno sporty jak również te młodzieżowe wydarzenia.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Proszę bardzo.

Menedżer Działu Projektów Olimpijskich Polskiego Komitetu Olimpijskiego i szef Misji EYOF Skopje 2025 Ewelina Wawrynkiewicz-Binda:

Ja tylko napomknę, że chyba po raz pierwszy w historii, jeśli chodzi o EYOF'y, była transmisja na żywo ceremonii ślubowania. Dzień przed wyjazdem 19 lipca w siedzibie Centrum Olimpijskiego członkowie młodzieżowej reprezentacji Polski dostawali oficjalne uroczyste nominacje powołujące ich na tę imprezę. Po raz pierwszy transmisja na żywo szła w telewizji Polsat Sport 1. Gdzieś więc mały krok został już zrobiony. Natomiast tak absolutnie chcielibyśmy, żeby te imprezy młodzieżowe były bardziej promowane i zauważane przez społeczeństwo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Piotr Borys:

Cóż? Może faktycznie porozmawiamy z częścią TVP Sport i całą redakcją, bo to jest również nasza misja. Czasami zobaczenie siebie wśród zawodników, którzy składają przysięgę, ewentualnie uczestniczą nawet, jeżeli to jest jakiś jeden slot, zawsze gdzieś tam wzmacnia przekaz i informację. Myślę więc, że odłożymy sobie to również do wspólnej rozmowy, aby sport i rywalizacja na tym etapie również była zauważona, nie tylko w sporcie wysoko jakby wyczynowym, który jest bardziej popularny, ale żebyśmy również pewne cegiełki dołożyli. Ja przyjmuję tę sugestię do rozmowy z TVP Sport, która jako jedyna telewizja ma tę szczególną rolę misyjną. Przyjmujemy więc tę uwagę.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Ja tylko powiem krótko, że te zawody to pierwsza duża taka możliwość rywalizacji młodzieży i to młodzieży nie tylko z Europy, bo tam biorą również udział osoby z innych stron świata. Jeżeli chodzi o nasze Igrzyska Olimpijskie – ten temat jest aktualny – o które będziemy się starali w 2040 r., to trzeba również pomyśleć na pewno o tym, żeby zorganizować takie zawody u nas. To jest przetarcie nie tylko dla zawodników, ale również dla organizacji takich zawodów. Już te europejskie igrzyska udowodniły nam, że jesteśmy w stanie taką dużą imprezę organizować. Natomiast trzeba tę strukturę organizacyjną przede wszystkim utrwać poprzez organizację dużych imprez sportowych. Myślę, że te wyniki są bardzo dobre i to jest dobry prognostyk, bo mniej więcej ta młodzież za 15 lat będzie w pełnym senioralnym takim wieku i będzie mogła nas w przyszłości przecież reprezentować. Dobry poziom sportowy, ponieważ obok tych miejsc medalowych, są również miejsca w czołowej ósemce. Tam jest sporo tych miejsc. W związku z tym widać, że to szkolenie sportowe realizowane jest dobrze. Polskie związki sportowe starają się, żeby na tym etapie wiekowym przygotować również zawodników do rywalizacji światowej na wysokim poziomie. Ja dziękuję bardzo. Myślę, że możemy... Zamykam dyskusję w tym punkcie.

W związku z tym przechodzimy do kolejnego punktu, czyli dyskusji nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych (druk nr 1653).

Chciałbym poinformować, że na posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w dniu 14 września 2025, po przeprowadzonej dyskusji w ramach pierwszego czytania, Komisja skierowała poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych do podkomisji stałej do spraw sportu dzieci i młodzieży oraz sportu osób z niepełnosprawnościami w celu wypracowania stanowiska i przygotowania sprawozdania o tym projekcie. W tej chwili chciałbym otworzyć dyskusję. Proszę, pani poseł Żaneta Śliwowska.

Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska (Polska2050) – spoza składu podkomisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Na poprzednim spotkaniu Komisji, na którym był omawiany rzeczony projekt, stanowisko ministerstwa (MSWiA) było negatywne ze względu na możliwości zbyt dużych nadużyć rozszerzenia tego zapisu. Dlatego wspólnie z panem przewodniczącym i z panią poseł Niemczyk próbowaliśmy w jakiś sposób dookreślić grupę, która mogłaby korzystać z takiego rozszerzenia, aby ograniczyć po prostu możliwość korzystania z tego rozszerzenia przez wszystkich, także podmioty prywatne, które prowadzą działalność komercyjną. Za chwilę po prostu dotrze tutaj wydruk tej proponowanej zmiany, żebyśmy mogli państwu na piśmie również to przedstawić. Natychmiast czekam na otwarcie sekretariatu klubu, żeby po prostu ten wydruk dostać. Natomiast pozwólcie państwu, że omówię, w którym kierunku poszłoby to doprecyzowanie. Jednocześnie chciałbym nadmienić, że czekam również jeszcze na różne propozycje od uczelni i opinie związków sportowych. Bardzo więc uprzejmie pana przewodniczącego prosiłabym, żeby ewentualnie dzisiaj nie zamykać jeszcze dyskusji nad projektem, żebyśmy mogli się z tymi innymi propozycjami zapoznać.

Natomiast jeżeli chodzi o to współzawodnictwo, to punkt c) w art. 1 ustawy miałby brzmienie: „organizowanych w ramach współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży, w których mogą także współzawodniczyć wstępni, pełnoletnie rodzeństwo, przysposabiający lub opiekunowie prawni pod warunkiem, że”. I teraz mamy dwa punkty, które warunkują. W pierwszym punkcie „liczba osób, o których mowa w niniejszym przepisie (wstępni, pełnoletnie rodzeństwo, przysposabiający lub opiekunowie prawni) nie przekroczy określonego progu procentowego (liczby procent) ogólnej liczby uczestników imprezy lub nie więcej niż określona liczba procent wszystkich konkurencji przewidzianych w programie imprezy odbywającej się z ich udziałem”. Przy czym przy obliczaniu limitu liczbowego stosuje się zasadę zaokrąglania w górę do najbliższej liczby całkowitej. To by pozwoliło na elastyczne stosowanie, bo mamy różne dyscypliny, gdzie w jednych dyscyplinach ta liczba drużyny to jest 25 osób, w innych dyscyplinach są bardziej indywidualne. Jeżeli mielibyśmy dyscyplinę, gdzie dziecko z rodzicem uczestniczy, to również ta liczba byłaby inna, więc zastosowanie takiego wyboru „lub”, czyli „lub określony procent ogólnej liczby uczestników lub określony procent konkurencji” dawałoby większą elastyczność organizatorom w dostosowaniu po prostu danego przepisu do swojego typu sportu, do zasad konkurencji. Drugi punkt, który warunkowałby w pewien sposób używanie tego przepisu, eliminowałby podmioty komercyjne lub takie, które chciałyby wykorzystać ten przepis nadmiarowo, stanowi, że organizatorzy, czyli albo kluby, albo związki sportowe, które organizowałyby takie

współzawodnictwo miałyby wyłączność... określana na podstawie licencji, czyli zawodnik, dorosły, rodzic lub też dziadek, pełnoletnie rodzeństwo, musiałby posiadać licencję takiego związku sportowego, przez co byłaby zweryfikowana i zidentyfikowana ta osoba, wcześniej zgłaszana każdorazowo przez klub na zawody z dużym wyprzedzeniem tak, jak jest to w regulaminach zawodów. Przy czym każdy z tych klubów musiałby mieć powiązania z trzema instytucjami, które byłyby nadrzędne, czyli albo z PKOl-em, czyli dany związek sportowy czy klub przez związek sportowy musiałby być stowarzyszony z PKOl-em, z Polskim Komitetem Paraolimpijskim, jeżeli chodzi o sport osób z niepełno sprawnościami, lub z Polskim Komitetem Sportów Nieolimpijskich, jeżeli chodzi o dyscypliny nieolimpijskie, ponieważ tam większość związków sportowych nie jest polskimi związkami sportowymi i nigdy nie będzie. Takie więc jest przygotowane właśnie przez nas stanowisko, które mogłoby doprecyzować tę ustawę w ten sposób, żeby ograniczyć ewentualnie możliwości nadużyć.

Jeżeli chodzi o ten próg procentowy, pani poseł Niemczyk zaproponowała, żeby było to 10%, natomiast po takich telefonach do różnych związków i po wnikliwych analizach uważamy, że ten próg dziesięcioprocentowy byłby trochę bardziej ograniczający. Ja więc na przykład skłaniałabym się, żeby ten próg ustalić na poziomie 15%. Wtedy w momencie, kiedy mamy 200 zawodników i jest ponad 300 kibiców na widowni, moglibyśmy te drużyny dwudziestopięcioosobowe dopuścić tak, jak w niektórych sportach jest maksymalna ilość w drużynie, przynajmniej w tych, w których się orientowałam, jak liczne są drużyny, jeżeli chodzi o regulamin. Ten więc próg 15% osób dorosłych, osób najbliższych lub też 15% ogólnie konkurencji rozgrywanych podczas danego turnieju. Weryfikacja przez licencje mogłaby właśnie wyeliminować sytuacje, kiedy uczestniczą osoby niezidentyfikowane. One, po pierwsze, muszą mieć wykupioną licencję danego związku sportowego, będącego przynależnym do tych 3 podmiotów będących... w jakiś sposób również weryfikujących to, czy związek działa w sposób poprawny, czy realizuje swój statut w sposób poprawny. Byłaby jednak nad związkiem kontrola z zewnątrz poprzez te 3 podmioty wymienione. Jednocześnie licencja dorosłego zawodnika pozwalałaby go w sposób szybki i łatwy zidentyfikować i rzeczywiście klub, który zgłaszałby takiego zawodnika, również potwierdzałby jego pokrewieństwo. Taka jest tutaj decyzja. Jeżeli więc ktoś z państwa jeszcze widziałby tutaj możliwość innego doprecyzowania tego przepisu, to zapraszam do dyskusji.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Proszę, czy ktoś chciałby zabrać głos?

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Czy pani poseł mogłaby wysłać tę poprawkę do sekretariatu? Może na tej drukarce tutaj to wydrukujemy?

Poseł Żaneta Cwalina-Słiwowska (Polska2050) – spoza składu podkomisji:

Dobrze. Za chwileczkę to zrobimy. Natomiast myślę, że za kilka minut i tak te wydruki po prostu z sekretariatu naszego klubu zostaną przyniesione.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Tak, pan minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Piotr Borys:

Proszę państwa, my oczywiście tej dyskusji oceniamy... przyglądamy się. Chodzi o to, żeby każda regulacja była, po pierwsze, bezpieczna. Myślę, że zdanie MSWiA będzie istotne, żeby myśleć o takim zawężeniu tej możliwości nadinterpretacji przepisów, aby po prostu nie spowodować takiego wytrychu, w którym imprezy masowe... po prostu ta ustawa, a szczególnie art. 4 i 5 szczególnie, będzie nadużywana. Rozumiem, że w tym kierunku idą działania prowadzone przez panią poseł, aby na tyle zawęzić istotę tej regulacji, aby nie powodować jakby nadużywania tych luk, które wówczas pojawiłyby się w części związanej z imprezą masową. Myślę, że warto o tym rozmawiać dalej i pozyskać jak najwięcej jeszcze informacji. Myślę że istotne jest również to, z jaką skalą mamy do czynienia, bowiem ciągle mówimy o sytuacji faktycznie dzisiaj pewnej trochę fikcji prawnej, że odbywają się oczywiście zawody, w których uczestniczą najbliżsi i właściwie wszyscy przysmakują oko nad wymaganiami ustawy o imprezach masowych, ale myślę, że trochę tak, jak w sytuacji, kiedy przygotowujemy projekty rządowe, żeby właściwie poznać materię jednak tej części związanej z istotnym uzasadnieniem, powinniśmy mieć więcej informacji po prostu, jaka również jest skala imprez. Dobrze byłoby mieć również

więcej informacji ze strony MSWiA, bo rozumiem, że taką statystykę imprez masowych państwo prowadzicie, żebyśmy również ujęli właściwie całą materię, bo to są... Rozumiemy istotę regulacji, natomiast również popatrzymy jakby na szerszy kontekst i eliminujemy każdy element zagrożenia, po prostu wykorzystywania... To są zawsze koszty, jeżeli ktoś organizuje imprezę masową i ma jakiś mały wytrych, a nie musi ponosić wszystkich bardzo wysokich kosztów związanych z imprezą masową. Niewątpliwie z taką sytuacją będziemy mieli miejsce, jeżeli pojawi się pewna luka. Musimy więc zrobić wszystko, żeby takiej luki stosownej absolutnie nie było i – dwa – możliwie poznać skalę zjawiska dzisiaj, z iloma tego typu sytuacjami mamy miejsce, w których w rywalizacji sportu dzieci i młodzieży uczestniczą również najbliżsi? Bo to jest ciekawe zjawisko. Warto po prostu się temu przyjrzeć. Myślę, że również informacja z polskich związków sportowych byłaby dla nas istotna i taką informację do opisu powinniśmy również mieć, trochę do tej quasi oceny skutków regulacji, a tej dzisiaj jeszcze nie mamy. Sugeruję więc, żeby dalej nad tym pracować.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan... przepraszam. Tak, dziękuję bardzo. Proszę. Proszę bardzo o zabranie głosu.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Cichomski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szykowaliśmy się na dyskusję na temat innej propozycji, więc w pełni wpisuję się w słowa pana ministra. Dziękujemy za przygotowanie alternatywnego rozwiązania. Musimy ją bardzo szczegółowo przeanalizować. Znamy państwo nasze stanowisko co do pełnego włączenia, o którym mówiliśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji, co było przedmiotem dotychczasowego przedłożenia. My podkreślaliśmy i, absolutnie nie krytykując rozwiązań, które w tej chwili przedstawiła pani poseł, bo po prostu musimy je przeanalizować, określić skalę i tak naprawdę oddziaływanie samych propozycji. Zwracamy tylko uwagę, że ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych nie myśli tylko i wyłącznie o bezpieczeństwie w kategoriach bezpieczeństwa i porządku publicznego, czyli tego, którym my bezpośrednio jako ministerstwo spraw wewnętrznych i policja jesteśmy identyfikowani, natomiast na bezpieczeństwo imprezy masowej składa się szereg innych elementów i chociażby patrząc na art. 5 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, to jest kwestia zabezpieczenia pod względem medycznym, kwestia zapewnienia odpowiedniego stanu technicznego obiektów budowlanych wraz ze służącymi obiektami, instalacjami i urządzeniami technicznymi, w szczególności przeciwpożarowymi i urządzeniami sanitarnymi. W związku z tym przeanalizowanie tego zagadnienia i tego rodzaju zmian wymaga z naszej perspektywy tak naprawdę złożonej i wieloaspektowej analizy, a nie tylko samego wymiaru czystego bezpieczeństwa i porządku publicznego. Potrzebujemy czasu. Zobowiązujemy się do tego, że tak, jak zresztą pan minister powiedział, spróbujemy przyjrzeć się naszej statystyce, czy jesteśmy w stanie wyabstrahować skalę tego rodzaju imprez, które będą spełniały kryteria wyłączenia, o którym mówiła przed chwilą pani poseł. Przedstawimy nasze stanowisko pod kątem potencjalnych konsekwencji w szeroko rozumianym bezpieczeństwie, oczywiście ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa publicznego, ale również tych elementów, które przed chwilą wskazałem. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę, jeszcze pani poseł.

Posel Żaneta Cwalina-Śliwowska (Polska2050) – spoza składu podkomisji:

Dziękuję bardzo. Ja chciałabym podkreślić jeszcze taki fakt, że gdybyśmy wprowadzili taki przepis, to ten sport międzypokoleniowy miałby większą szansę się rozwijać. Przepraszam. Na dzień dzisiejszy tak, jak mówię, albo podmioty, które realizują taką konkurencję, nie są do końca świadome tego po prostu, że łamią przepisy, bo nadal traktują to jako sport dzieci i młodzieży, albo po prostu celowo rezygnują z takich konkurencji. Gdybyśmy jednak mieli w prawie możliwość organizowania w ramach sportu dzieci i młodzieży jakiejś niewielkiej ilości konkurencji z udziałem osób najbliższych, to ta gałąź sportu pewnie zaczęłaby się rozwijać i w związku z tym, że mamy również ogromny problem ze sprawnością, z nadwagą dzieci, także z aktywizacją osób dorosłych i seniorów, to byłby właściwy kierunek i moglibyśmy po jakimś czasie po prostu również ocenić, na ile wzrosła aktywność tych całych rodzin. Dlatego też uważam, warto pracować nad tym przepisem. Liczę również na przychyłność z państwa strony i na zrozumienie.

Ja rozumiem, że bezpieczeństwo jest bardzo ważne, ale również bierzmy pod uwagę ten aspekt społeczny właśnie wynikający z tego, że mamy coraz mniej sprawne dzieci, coraz mniej sprawne społeczeństwo i, nawet biorąc pod uwagę obecny kryzys i zagrożenie, nam bardzo zależy na tym, żeby nasze społeczeństwo było coraz bardziej sprawne. Stworzenie warunków nie tylko do uprawiania sportu, ale również konkurowania w ramach sportu międzypokoleniowego uważam, że byłoby dobrym kierunkiem, który również pozwoliłby po prostu po jakimś czasie ocenić skutki tej regulacji. Ja jestem przekonana, że one będą pozytywne. Natomiast tak, jak mówię, każdy przepis musimy również sprawdzić w praktyce, ewentualnie zobaczyć, jaka skala tego zjawiska będzie i ile związków sportowych, klubów sportowych zdecyduje się po prostu na taki sport międzypokoleniowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Ja rozumiem ideę tej poprawki, natomiast ta poprawka sformułowana w ten sposób, jak ona jest zaproponowana, ona jest niemożliwa do przyjęcia i w ogóle do realizacji, dlatego że ona nam zmienia w art. 3 w pkt 1 lit. c), natomiast lit. c) musi pozostać w takiej formie, jaka ona jest w ustawie o sporcie. Ja bym proponowała, żeby po lit. g) była dodana kolejna litera i żebyśmy ten rodzaj imprez, w których będą współuczestniczyć i rywalizować dzieci i młodzież a także ich najbliżsi, zrobili jako osobną kategorię imprezy tak, żeby tych imprez, które są organizowane w ramach współzawodnictwa dzieci i młodzieży w ogóle nie zaburzać i żeby one w tym zapisie pozostały. Natomiast opisanie, jakie warunki muszą być spełnione, żeby móc zorganizować taką imprezę, ja myślę, że trzeba znaleźć w innych miejscach tej ustawy o sporcie, po prostu jakby zrobić jej definicję, a później warunki, które muszą być spełnione. Dla mnie, pani poseł, musimy jakby tę treść przeredagować. Ja myślę, że można by było skontaktować się z legislatorami sejmowymi, aby oni pomogli.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję. Tak, poprosimy o opinie Biura Legislacyjnego. Pan Sławomir Osuch.

Legislator Sławomir Osuch:

Tak. Pobieźna analiza tej propozycji zmiany, którą pani poseł proponuje, rzeczywiście wskazuje raczej, że to jest koncepcja poprawki, a nie sama poprawka. Rzeczywiście brakuje tych istotnych elementów. Na przykład tych procentów, bo te miejsca są wykropkowane. Rozumiem więc, że to jest dopiero materiał do dyskusji, ale przede wszystkim do osiągnięcia konsensusu w zakresie tego zagadnienia. To, co pan dyrektor z ministerstwa spraw wewnętrznych mówił, rzeczywiście trzeba na to również wieloaspektowo jeszcze spojrzeć i to jest kwestia merytoryczna, a my legislatorzy oczywiście możemy nadać temu właściwą szatę. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Rzeczywiście na tym etapie wskazywanie na pewne takie uchybienia legislacyjne jeszcze jest przedwczesne, gdyż nie wiadomo tak naprawdę, jak będzie wyglądała ta poprawka po konsultacji z tymi innymi związkami, o czym pani poseł mówiła. Jeżeli chodzi o usytuowanie, to pani przewodnicząca zwróciła uwagę, że nie należy ruszać lit. c). Generalnie to była nasza sugestia, jeżeli chodzi o to, żeby nie tworzyć dwóch różnych bytów mniej więcej podobnych do siebie jako odrębne jednostki redakcyjne, czyli c) i ca), natomiast nasza koncepcja odnosiła się do innego zupełnie brzmienia, czyli tak naprawdę do tego, co tu jest tylko ujęte w zdaniu wstępnym tej propozycji, którą mamy przed oczami. Tak naprawdę więc ona kończyłaby się „lub opiekunowie prawni”. Natomiast teraz spojrzenie na całokształt tej poprawki to rzeczywiście jest kwestia otwarta, jeśli chodzi o jej usytuowanie w tym projekcie ustawy, szczególnie w zakresie tych wyjątków, bo tak naprawdę pkt 1 w art. 3... są tam te definicje, ale to jest bardzo istotne, bo w pkt 1 zawarte są wyjątki, do czego się nie stosuje ustawy, i tak naprawdę w tym miejscu w tym pkt 1 gdzieś to musi być ujęte. Jest jeszcze tylko taka kwestia, że to, co pan dyrektor powiedział, że być może trzeba będzie dokonać jeszcze innych zmian w tej ustawie, ale to będzie pomysł już po osiągnięciu jakiegoś konsensusu w zakresie meritum proponowanych rozwiązań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Cichomski:

Panie przewodniczący, tytułem uzupełnienia – i w pełni zgadzając się z wypowiedzią pana mecenas – ja celowo pominąłem w swojej wypowiedzi warstwę stricte legislacyjną, bo uważam ją za wtórną w stosunku do tego, jak w ogóle kierunek zmian mógłby być ukształtowany. Natomiast od razu zaznaczam, że jakby językowo sposób sformułowania tego, jeśli byśmy szli w tym kierunku, to wymaga bardzo daleko idących zmian służących doprowadzeniu tak naprawdę do języka prawa, bo w tym momencie nie mówimy w ogóle tak naprawdę w dużej mierze o terminologii stosowanej przez samą ustawę... przez ustawodawcę w zakresie... To jest jedna rzecz. Rzeczywiście pełna zgoda z panem mecenasem, łączenie tego zagadnienia z jednym punkcie było dobre – potencjalnie oczywiście, jeśli rzeczywiście tego typu zmiany byłyby do wprowadzenia – w przypadku poprzedniego brzmienia, bo rozbijanie tego na c) i ca) było jakby niezrozumiałe nawet z punktu widzenia brzmienia. Natomiast tutaj mamy do czynienia z zupełnie innego rodzaju propozycją, bardzo złożoną tak naprawdę z punktu widzenia ocennego, więc na następnym etapie, jeśli rzeczywiście będziemy szli w tę stronę, to będzie potrzebna dyskusja. W razie czego jesteśmy oczywiście gotowi do współpracy z Biurem Legislacyjnym, żeby to odpowiednio ułożyć w samej systematyce ustawy jako takiej, bo w ten sposób jest to po prostu niezbyt trudne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Tak.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Piotr Borys:

Szanowni państwo, kontynuujemy tę dyskusję, bo ona... istotną rzeczą jest to, żeby określić sobie mniej więcej ramy, które chcemy doregulować, a kwestia przełożenia tego już na język techniczno-prawny to jest już drugi element. My również przyjrzymy się, bo będzie wymagane również nasze stanowisko ministerstwa sportu. Przejrzymy to również pod kątem zapisów istotnych, a później również zapisów legislacyjnych. Kontynuujemy więc dyskusję.

Przewodniczący poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Dziękuję bardzo. Czekamy również na informację ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, żebyśmy mieli więcej materiału do dyskusji w tym temacie. Temat rzeczywiście musi być przejrzysty. Skala musi być znana i ta potrzeba autentyczna rozpoznana. W związku z tym kontynuujemy tę dyskusję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Dziękuję bardzo.

W takim razie wobec wyczerpania porządku obrad zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję bardzo za udział.